

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/66768,Trzy-lata-w-ziemiance-Krotka-historia-ukrywania-sie-braci-Ignacego-i-Pawla-Albin.html>



ARTYKUŁ

Trzy lata w ziemiance. Krótka historia ukrywania się braci Ignacego i Pawła Albinów w Puszczy Noteckiej

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ELŻBIETA WOJCIESZYK 04.05.2020

W 1941 r. Ignacy i Paweł Albinowie z wcielonej do Rzeszy niemieckiej Wielkopolski trafili do GG i zamieszkali w pow. Jędrzejów. Działały tam grupy

zbrojne NSZ. Bracia przyłączyli się do nich.

W maju 1944 r. dwa oddziały NSZ, jeden pod dowództwem Stanisława Hajduka ps. „Roman”, a drugi pod dowództwem Pawła Albina ps. „Bogdan”, znalazły się w okolicach gminy Małogoszcz, gdzie trafiły na dziesięciu uzbrojonych w karabiny i mówiących po rosyjsku partyzantów – sowieckich skoczaków spadochronowych, którzy zajęli zabudowania wiejskie we wsi Sabianowo. O stacjonującym oddziale partyzantów sowieckich poinformowano dowódcę okręgu NSZ, który zarządził obławę i wydał rozkaz oddziałom znajdującym się w pobliżu, aby podjęli z nimi walkę. Zarządzono alarm. Następnego dnia, 8 maja 1944 r., Hajduk ps. „Roman” i przebywający w jego oddziale dowódca okręgu ps. „Szczęsny” wysłali łącznika do oddziału Albina ps. „Bogdan”, aby przybył również ze swymi ludźmi pod zabudowania w Sabianowie. W chwili wykonywania okrążenia nastąpiła wymiana strzałów. Zabitych pogrzebano w lesie sabianowskim.

Arkusz informacyjny
„dossier” na podejrzanych o przestępstwa przeciw Państwu

12

„Dossier” Nr. _____ (Nazwa jednostki składającej „dossier”) Nr. skrowidzów			
1. Nazwisko i imię	Albin Ignacy		
2. Pseudonim partyzancki i nazwa oddziału	„Sgroźny”		
3. Imiona rodziców i nazwiska przodków	Anton i Agata z d. Ben		
4. Data i miejsce urodzenia	1. V. 1908. Włocławek pow. Jędrzejów		
5. Przynależność partyzancka	poliska		
6. Narodowość	podana polska określona polska	Wyznanie	wg. metryki rzymsko-katolicki dotychczas według katolicki
7. Stan cywilny	1) kawaler 2) żonaty 3) wdowiec 4) rozwiedziony 5) inny (także rozwiedziony) 6) niezdefiniowany	Nazwisko, imię i adres zamieszkania Imię (także rozwiedziony)	
8. Czy posiada rodzimą ziemię	Szanowny gospodarstwie		
9. Czy posiada rodzimą ziemię	Inna, wiek i ilość działy		
10. Czy posiada rodzimą ziemię	Inna, wiek i ilość działy		
11. Zawiód i miejsce pracy	wyrenony dotychczas wyrenony miejsc pracy	szofer rolnik na gospodarstwie	

Ignacy Albin - podejrzany o przestępstwa przeciw tzw. państwu. Z zasobu IPN (tu i dalej z jednostki archiwalnej o sygnaturze: IPN Po 08/840 t. 1)

Ziemianka, w której mieszkali, była dobrze zamaskowana – rosły nad nią drzewa i trawa, wejście było w oddali. Mieściły się tam dwa polowe łóżka i piecyk. Wchodząc, sypali za sobą pieprz i tabakę, aby psy ich nie wyczuły.

Po wojnie komunistyczny aparat bezpieczeństwa poszukiwał wszystkich żołnierzy podziemia niepodległościowego, ale ze szczególną zaciętością ścigał żołnierzy NSZ.

Poszukiwania Ignacego i Pawła Albinów były prowadzone przez UB w Jędrzejowie już w 1950 r. W 1953 r. PUBP w Jędrzejowie podjęło decyzję o założeniu agenturalnego rozpracowania pod kryptonimem „Morderca”.

Ignacego Albina ps. „Groźny” i Pawła Albina ps. „Bogdan”, zamieszkałych na obrzeżach Puszczy Noteckiej w Komorzewie powiat Czarnków, aresztowano 17 września 1953 r. i skutych razem kajdankami, konwojowano pociągiem na trasie Warszawa-Kielce. Podczas tej podróży, 18 września 1953 r., bracia Albinowie zbiegli w nieznanym kierunku, zabierając, jak pisano w raportach UB, konwojentom teczkę służbową z dokumentami.

Już wcześniej mieli dobrą okazję, aby zbiec konwojentom na stacji w Bzowo-Goraju, ale nie chcieli narażać rodziny. Udało im się to cztery stacje przed Kielcami, kiedy pociąg skręcił i słońce świecące na czuwającego konwojenta uśpiło go. Drugi konwojent już wcześniej zasnął. Ten moment wykorzystali Albinowie i zabierając teczkę z dokumentami wyszli z przedziału. Pasażerowie z korytarza szybko usunęli się dzięki pomocy konduktora i bracia wyskoczyli z wagonu. Biegli około 5 kilometrów. Po drodze na kamieniu rozbili kajdanki. Doszli do stacji kolejowej i pociągiem wrócili do Poznania i dalej do Ciężynia, przed Czarnkowem. Tam wysiedli na drugą stronę pociągu i schowali się w rowie.

10

- 7. U.S.B.P. ocen sprawozdania górnicy mogli tam przeobrazić i ew. przeredkować nie posiadając tam działającego krawiatwa, których by również należało obstarwić siłami agenturalnymi. Ter. WK. do 25.11.1954 r.
- 8. Ustalenie wszystkich krawiatów na terenie wojew. Poznańskiego i powiatów albańskich P.U.B.P. w osobnym sprawozdaniu beneficjentów się zainteresowali górnicy zbiegali mogą się zainteresować, względnie beneficjentów na terenie albańskim. Na terenie albańskim i wojew. poznańskiego obstarwić siłami agenturalnymi. Ter. WK. do 25.11.1954 r.
- 9. Na terenie P.U.B.P. Trzcinieckiego sprawozdanie miejsce u sąsiedztwa Trzcinieckiego w pobliżu miejscowości, Trzciniecki czy nie posiadać malin w których mogą się ukrywać zbiegli, ponieważ sąsiadzi posiadają górnicy zbiegali Trzcinieckiego bardzo często przyjeżdża do Trzcinieckiego do lat tego nie było u Trzcinieckiego jest wszelkie kontakty z bronią zbiegali albańskich. Ter. WK. do 25.11.1954 r.
- 10. Zastawienie krawiatów operacyjnie przez sieć z Czarnkowską jak inf. państwa względnie rezerwy. Osoby które sprawozdania swoim beneficjentom Trzcinieckiego sąm. w Trzcinieckim pow. Czarnkowskim, na którego jest beneficjent na terenie albańskich albańskich. Ter. WK. do 15.11.1954 r.
- 11. Ustalenie nazwisko osób które obecnie przeobrazić w Trzcinieckim, w miejscu ma być będąc w Komorowie obwodzie do E.P. Krypt. "Lokator" ze jedyń obywateli pracownicy na P.U.B.P. Socjalna władza albańskich w okresie spotęgowania. W związku z tym napisano pismo do U.S.B.P. Socjalna w odnośnym adresie samego ob. adres przedstawiona wymienionego na obłożoności władze albańskich. Ter. WK. do 20.11.1954 r.
- 12. Połączono P.U.B.P. Chociszki wzmiankowane ostatek wzmiankowane albańskich zniszczone s. Ignacego do swego wójta ob. Stanisła Roman sąm. w Węglów pow. Chociszki wzmiankowane beneficjentów na beneficjentów i same brzo przez albańskich wzmiankowane jako melinarni. Posłany na terenie P.U.B.P. Chociszki ustalić dane ich krawiatów. Ter. WK. do 20.11.1954 r.
- 13. Przez Kontakt Pofine zastawiono przegląd korespondencji przewoźniczej i wzmiankowanej od osób podległych albańskich, w.J. w Komorowie, Czarnkowskie i Polska. *osoby, które obrotowe*
- 14. Z pomocą Krawiat i nieznajac nietylko naruszone albańskich Stanisława Roman Trzcinieckiego, wzmiankowane kontakty mogą być wyrobionymi względnie, z wyjątkiem górnicy zbiegali albańskich. *osoby, które obrotowe*
- 15. Napisano pismo do P.U.B.P. Trzcinieckiego do 25.11.1954 r. *osoby, które obrotowe*
 Jak ob. Janowska Janina i Teo Krawiatów, na obłożoności zbiegali albańskich, które posiadają sprzęt informacyjny w tym kierunku.
 Ter. WK. do 25.11.1954 r. *osoby, które obrotowe*

Referent Szerepny
 /-/ Kabinik W. St. 12.12.1954

Szef P. U. B. P. Urzędu
 Szerepny
 /-/ D m 12.12.1954 g. J. ppr.

... i strona druga tego planu. Z zasobu IPN

Za zbiegami rozesłano listy gończe. Funkcjonariusze przypuszczali, że bracia mogli ukrywać się na terenie powiatu Jędrzejów. Opracowano plan przedsięwzięć operacyjnych i podjęto działania poszukiwawcze. Uruchomiono wszelkie kontakty operacyjnie przez sieć informatorów.

Kryjówka w Puszczy Noteckiej

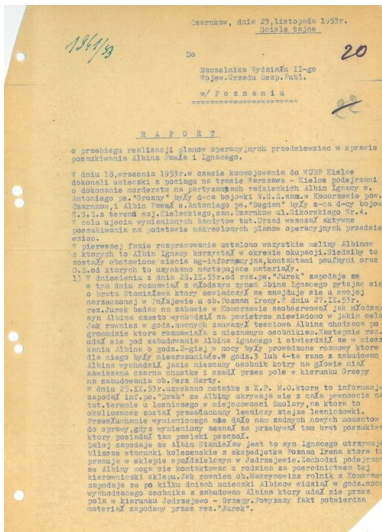
W porozumieniu z leczniczym z Hamrzyska zrobili kryjówkę w Puszczy Noteckiej, niedaleko Krucza, w ziemiance. Leśniczy dostarczał im amunicję do broni z tłumikiem i dzięki temu mogli polować. Przed wojną Ignacy był świetnym strzelcem, absolwentem szkoły podoficerskiej i należał do Bractwa Kurkowego.

Ziemianka, w której mieszkali, była dobrze zamaskowana - rosły nad nią drzewa i trawa, wejście było w

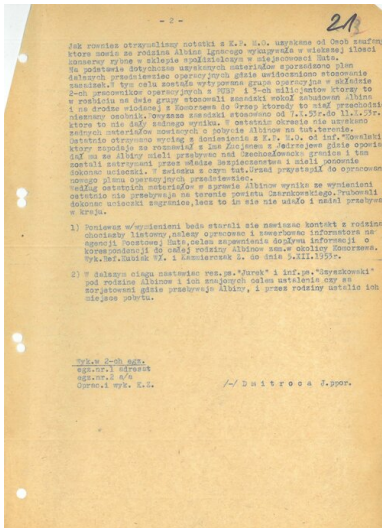
oddali. Mieścili się tam dwa polowe łóżka i piecyk. Wchodząc, sypali za sobą pieprz i tabakę, aby psy ich nie wyczuły. Syn Ignacego woził im jedzenie, czasem rowerem, a nieraz pociągiem do Lubasza i dalej idąc pieszo.

Paweł przebywał dłużej w ziemiance, a Ignacy nocami docierał do domu i pomagał w gospodarstwie. Przebierał się też za kobietę i pracował przy żniwach, wykopkach, przerywaniu buraków.

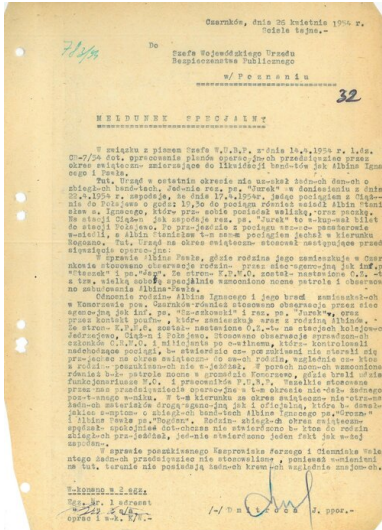
Za zbiegami natychmiast rozesłano listy gończe. Funkcjonariusze przypuszczali, że bracia mogli ukrywać się na terenie powiatu Jędrzejów. Opracowano plan przedsięwzięć operacyjnych i podjęto działania poszukiwawcze. Uruchomiono wszelkie kontakty operacyjnie przez sieć informatorów. Aktywne działania poszukiwawcze okazały się bezowocne. Bracia Albinowie przepadli.



Report UB (jeden z wielu); s. 1. Z zasobu IPN



...i strona druga tego raportu. Z zasobu IPN

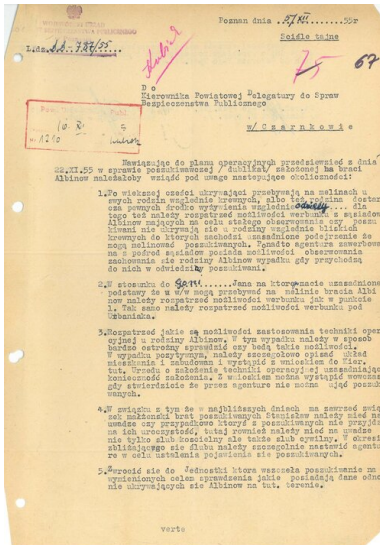


Jeden z meldunków UB (tu: "specjalny"). Z zasobu IPN

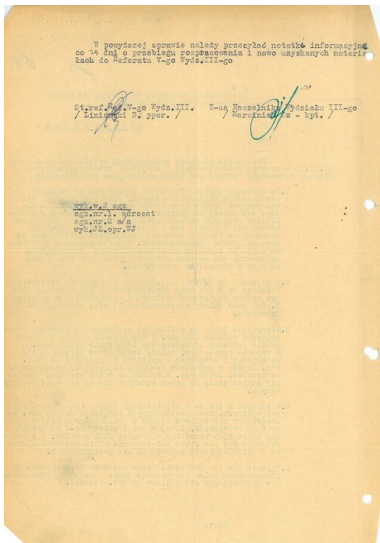
Paweł przebywał dłużej w ziemiance, a Ignacy nocami docierał do domu i pomagał w gospodarstwie. Przebierał się też za kobietę i pracował przy żniwach, wykopkach, przerywaniu buraków.

Sprawa o kryptonimie "Zbieg"

Także funkcjonariusze z Czarnkowa natychmiast podjęli aktywne poszukiwania w ramach sprawy agenturalno-poszukiwawczej o kryptonimie „Zbieg”. W porozumieniu z Komendą Powiatową MO na terenie miasta Czarnkowa i gromady Komorzewo wzmocniono patrole nocne i obserwowano mieszkania poszukiwanych i ich



W jednostce o sygnaturze IPN Po 08/840 t. 1 nie brakuje też pism (tu: s. 1). Z zasobu IPN



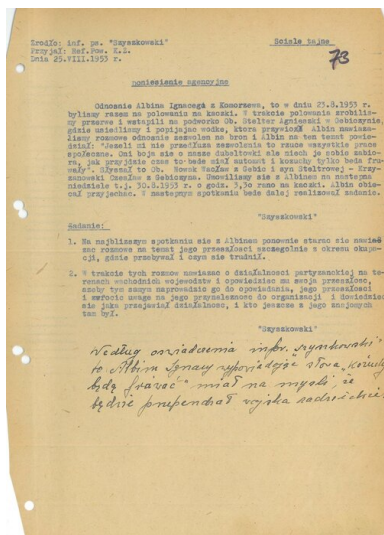
...strona druga przywołanego pisma. Z zasobu IPN

Czarnkowscy funkcjonariusze odnotowywali sygnały o nierozpoznanym osobniku wychodzącym wieczorem, 28 września 1953 r., z domu Albina w Komorzewie. Od 7 do 13 października 1953 r. zorganizowano zasadzkę w zabudowaniach Albinów w Komorzewie. Działania wykonującej to zadanie grupy operacyjnej także okazały się

bezowocne. Przesłuchano leśniczego ze Smolar, kiedy funkcjonariuszom doniesiono o pojawieniu się tam nieznanymi ludźmi. Szczególną inwigilację prowadzono w okresie świątecznym. Spostrzeżono dziwne zachowanie żony Ignacego i syna Stanisława w styczniu 1954 r. Widziano też Stanisława Albina jadącego rowerem i wiozącego podejrzaną paczkę. Sprawdzone informacje o mężczyźnie przebranym za kobietę. Przeszukiwano wszystkie przypuszczalne kryjówki Ignacego Albina z czasów okupacji. Podobnie sprawdzano zabudowania sąsiadów i znajomych, nawet oddalonych znacznie od gospodarstwa w Komorzewie. Zorganizowano niejawną obserwację gospodarstw. Mobilizowano, sprawdzanych i na ogół pozytywnie ocenianych, informatorów. Kontrola korespondencji także nie przyniosła żadnych efektów. Do funkcjonariuszy dochodziły plotki o nadawanych przez Radio „Wolna Europa” informacjach o szczęśliwym przedostaniu się braci z powiatu czarnkowskiego, bez podania ich nazwisk, na Zachód. W kolejnych latach rozszerzono sieć agenturalną o dalszych pięciu informatorów. Rozszerzono inwigilację rodziny nie tylko na tę ze wsi, ale i mieszkającą w Czarnkowie. Zastosowano kombinację operacyjną.

Wszystko to świadczyło o osobistym i ambicjonalnym zaangażowaniu się funkcjonariuszy UB z Czarnkowa w poszukiwanie zbiegów. Bez rezultatów.

Bracia Ignacy i Paweł Albinowie decyzję o ujawnieniu podjęli po ogłoszeniu amnestii z 27 kwietnia 1956 r. Ujawnili się 16 maja 1956 r. w Prokuraturze Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie.



Dziś "doniesienie agencji"
rozumiemy cokolwiek inaczej. Z
zasobu IPN

Izdział: inf. po "Szyszkowski"
Przebieg: 2/1
Data: 15/III/1953 r.

Doniesienie agencji

Odnosnie Albina Ignacego i Pawła w rodzinie w dniu 8 grudnia br. z
Ich bratem Stanisławem z Chabry, który był u nich ukryty przed
Naradzali on na obywateli i podzielnik, że obywateli na przewidy
rok się umi, że obywateli dostatecznie okres na jaki został
popisany rodzinie w rodzinie. Wzrostem o mego brata Ignacego
tak z nim jest, odpowiedział mi, że Albina Ignacy i Pawł w czasie
okupacji byli w AK i tam rozstrzelali w rodzinie gospodarstwa
strzelno łubisk, wiec kilka ich sprawał. Następnie podzielnik
do brata otrzymał list od Ignacego i Pawła, że przechodzi
przez granicę w okolicach Zagrody, o ile posiadał jako podzielnik
Michał Gura i dalszych wiadomości na się spodziewano z zagranicy.
Pierwszy list otrzymała najbliższej siostry Broni.
Dopiero, o którym wiadomości w sprawie raportu narodził się
Paweł Michał z Hutw. Potwornie nie zgodził się z nim porozumie
a najdale, że Albina na brzo w tute, okolicach.

" Szyszkowski "-----
Z d a n i e

1/ W związku z tym, że Albina Stanisław na terenie przyjechał po
ochodź drzewa nalezy z nim porozumieć ponownie wiadomo
roznowe na temat polityczny i jak obywateli dalej się
Paweł i Ignacygo i w trakcie rozmowy dostadł się od mego
Paweł i Ignacygo byli w domu u swoich rodzin, i czy już dali o
sobie wiadomości z zagranicy.
2/ Jak również wiadomo rozmowę z Pawłem Michałem na temat
Albina i jak jest jego wiadomości, że Albina sądzą przebrano
na tute. terenach.

" Szyszkowski "-----
P r e d s i a w i e c i e

1/ Opis doniesienia przesłać do Wdz. III, W.U.S.P. w Poznaniu
2/ Doniesienie to wkładać do rozpracowania Albina.

**Nagonka trwa, psy z niej nie
próżną. Obywateł
"Szyszkowski" stara się pomóc
UB w "odstrzeleniu" bandytów. Z
zasobu IPN**

Czarnków dnia 15 grudnia 1953r.

W sprawie zagonki

Doniesienie Albina Paula ustalilen w rozmowie z telefonem jego, że Albina
Paweł pisał do domu krótki list w którym pisalokazano chwalamo chrystian,
a następnie opisał, że jest zdrowy i sprzytny się z tym Albina o swoich
rodzinie i dzieciach.
Wzrostem nie wiadomo nie spisywał.
Wzrostem na kaperole nie było jest tylko wiadomości powstaniem z nazwą
nieznaną. Wzrostem "Szyszkowski" przez to wiadomości powstaniem Albina
blisko granicy zamieszkał, otrzymał list 2.II.1953r.
Wiadomości i sama Albina na w odpowiedzi na drugi list który ma
otrzymać w najbliższym czasie.

Branco S t o r a n

18.12.1953 - 90AP

**Doniesień było bardzo dużo.
Wyciągi z nich stały się
niezbędne. Z zasobu IPN**

Skuteczne ukrywanie się przez prawie trzy lata w Puszczy Noteckiej nie udałoby się, gdyby nie solidarne zachowanie sąsiadów, czy leśników. Świadczyło to także o cichym oporze wobec komunistów mieszkańców okolic wielkopolskiego Czarnkowa.

COFNIJ SIĘ